

To piwo może cię sporo kosztować

Data publikacji: 10.05.2011 7:30

□

Wielkimi krokami zbliżają się wakacje. Resort zdrowia snuje więc plany, w jaki sposób rozwiązać problem stary jak świat – spożywania alkoholu nad wodą. No cóż ta wiadomość nie ucieszy szczególnie tych, którzy sportowe pasje łączą z kilkoma piwami.

Za uprawianie sportów wodnych pod wpływem alkoholu policja będzie karała wysokimi grzywnymi. Może się okazać, że wypity „browarek” był najdroższym jaki piliśmy do tej pory. Ministerstwo zdrowia w ramach zmian w ustawie o wychowaniu w trzeźwości zadba więc o nasze bezpieczeństwo oraz bezpieczeństwo innych osób.

- *Trudno się nie zgodzić, że wakacje to czas relaksu, laby i słodkiego leniuchowania pod parasolem w towarzystwie zimnego piwa. Jednak jako osoba odpowiedzialna za siebie i swoje dzieci nie pozwalam sobie na kąpiel, czy też pływanie po kilku „głębszych”* - podkreśla Andrzej Piątek z Cieszyna, który tegoroczne wakacje planuje spędzić z rodziną na Mazurach.

Tak być powinno, jednak nie zawsze jest...

Za pływanie żaglówką, rowerem wodnym czy kajakiem po spożyciu alkoholu (0,2-0,5 promila) możemy dostać grzywnę od 20 zł do 5 tys. zł. Gdy alkomat pokaże powyżej 0,5 promila kara będzie nie mniejsza niż 2,5 tys. złotych. Wszystko wskazuje na to, że mandaty „posypią się” jeszcze w tym roku.

- *Zastanawiam się w jaki sposób Ministerstwo potraktuje materace* – śmieje się pan Andrzej – ***w końcu materac może być również zaliczony do mechanicznego pojazdu wodnego.***